

**Łódź**

CENA NUMERU

**25 gr.**Cena prenumeraty  
w ŁodziMies. z ded. ilustr. 5 zł  
Dla robotników 4 zł  
Odnosz. do domu 30 gr.  
Z dostawą pocztową 6 zł  
Poza Łodzią egz. 27 gr.Należność pocztowa  
opłacona ryczałtemXXXIV r.  
istnienia

Redakcja i Administracja

w ŁODZI

Al. Kościuszki 48

TELEFON 100-28

Konto P.K.O. 60694

Red. przyjmuje od 5-6

Art. listów anonimowych  
nie umieszcza się

1930 r.

Numer dzisiejszy składa się z 10 stron

# ROZWÓJ

Wtorek, 8-go kwietnia

№ 97

## Kronika telegraficzna

### PÓL MILJONA PROTESTÓW

Miesiąc luty nie przyniósł odprężenia w dziedzinie protestów wekslowych. W miesiącu tym dokonano 453.293 protestów na sumę 112.107.000 zł. Na pierwszym miejscu, jak zawsze, stoi Warszawa, gdzie zaprotestowano weksle sięgają sumy 25 milionów zł.

### WOJNA DOMOWA W CHINACH

Rząd nankiński ogłosił rozporządzenie o aresztowaniu i oddaniu pod sąd zbuntowanego generała Yena, który prowadzi ofensywę przeciwko Nankinowi. Marszałek Czang-Kaj-Czek zawarł porozumienie z gubernatorem Mandżurji, który oświadczył, że przy pomocy swych wojsk będzie atakował armię zbuntowanych generałów od północy. W ten sposób położenie wojskowe rządu nankińskiego zagrożone przez ofensywę zbuntowanych generałów, uległo poprawie.

### BEZDOMNE DZIECI

Wychodzące w Baku pismo „Bakiński Raboczij“, donosi, że na Kaukaz przybywają z rozmaitych okolic Rosji tysiące bezdomnych dzieci. Dzennik oblicza liczbę dzieci bezdomnych na Kaukazie na 60.000. W miejscowości Szamil-Chała milicja sowiecka zatrzymała 5.000 dzieci, które dokonywały na mieście rabunków i kradzieży.

### ŚMIERĆ O 50 FENIGÓW

Wczoraj popołudniu 14-letni Franciszek Domański, syn handlarza warzyw, powiesił się w sklepie swego ojca, który odmówił mu 50 fenigów na zabawę niedzielną. Rozpacz rodziców po stracie syna jest straszna.

:O:

Dr. med.

**L. BANASZKIEWICZ**

FIOTRKOWSKA 84

przyjmuje od 5-ej do 7-ej telefon 118-30

jako

**lekarz-specjalista**

w chorobach kobiecych i położnictwie

## ARYSTOKRATYCZNY FAŁSZERZ PIENIĘDZY

Książę Windisch-Graetz ma być przywrócony do czci

Budapeszt 7 kwietnia

W krótkim czasie ma się pojawić komunikat, przywracający cześć i prawa obywatelstwa ks. Windisch-Graetzowi, który — jak wiadomo — został skazany w sensacyjnym procesie o fałszerstwo franków francuskich w celach patriotycznych a w zamiarze szkodzenia głównemu w wojnie wrogowi Węgier i głównej podporze Małej Ententy. Ks. Windisch-Graetz, pomimo skazania, pozostawał na wolnej stopie, ze względu na stan swego zdrowia.

Po wyroku sądowym księcia, który zasłaniał się motywami patriotycznymi i w „interes włożył wielkie kapitały, pozostawiono rangę majora, którą posiadał w armji austro-węgierskiej, a obecnie przyjaciele jego skłonili go, ażeby się postarał o przyjęcie do armji węgierskiej i tem samym oddał swą sprawę wojskowej radzie honorowej.

Owa rada, po 6-miesięcznym rozważaniu postanowiła wydać protokół streszczający się w czterech punktach. W pierwszym, podniesione ma być, że książę oddał się fałszerstwu z ewzględów patriotycznych, bez żadnych widoków osobistego zysku, punkt drugi powiada, że postępowanie jego odpowiada to intencjom partji patriotycznej, punkt trzeci orzeka, że tylko względy międzynarodowe spowodowały ściganie i skazanie ks. Windisch-Graetz, a punkt czwarty podnosi, że nie byłoby właściwe ogłoszenie dokumentów znajdujących się w posiadaniu księcia, co musiałoby nastąpić, gdyby książę zażądał rewizji swojego procesu.

Na podstawie tego protokołu i w porozumieniu z rządem węgierskim, ks. Windisch-Graetz ma powrócić do publicznego życia na Węgrzech.

:O:

## Mianowany przez wojewodę burmistrz Ołyki

Był zwykłym oszustem i złodziejem

Warszawa 7 kwietnia

Na Wołyniu w miasteczku Ołyka wykryto niesłychaną aferę. Władze stwierdziły, że burmistrz tego miasteczka wybitny działacz ukraiński był zwykłym oszustem i występował pod fałszywym nazwiskiem dr. Barczenko. Jak ustalono, osobnik ten, którego prawdziwe nazwisko narazie nie jest jeszcze wiadome był w Kijowie felczerem doktora medycyny Barczenki. Gdy w czasie rewolucji lekarz ten zginął w tajemniczy sposób, felczer jego zabrał mu dowody osobiste i wyjechał zagranicę.

Po krótkim pobycie w Szwajcarii przyjeżdża do Polski i osiedla się w Kowlu, gdzie bierze żywy udział w pracach organizacji ukraińskiej. Zdobywając sobie coraz szersze stosunki, przez dwa lata pełnił funkcję wiceburmistrza m. Kowla, a następnie zostaje mianowany przez wołyński urząd wojewódzki burmistrzem m. Ołyki.

Dopiero przed paru dniami w Olyce zjawili się jacyś dwaj ziemianie, którzy pamiętając doskonale prawdziwego dr. Barczenkę zawiadomili władze o niezwykłym oszustwie. Rzekomy Barczenko uciekł.

## Inowacja holenderska do POLSKIEGO CUKROWNICTWA

„Do 1 wice” wystawione na licytację

Warszawa 7 kwietnia

Jedna z największych cukrowni w Polsce Gosławice pod Koninem przeszła obecnie w ręce kapitału zagranicznego.

Zarząd cukrowni objęli holendrzy posiadający w poznańskim już kilka cukrowni.

Obecnie holendrzy kierujący przedsiębiorstwem obłożyli aresztem wszystkie aktywa cukrowni i wystawili na licytację, aby do reszty wyzuc z akcji polskich akcjonariuszy.

# Wojna o sól w Indiach ANGLICY się POCIESZAJĄ

London 7 kwietnia

Z Bombaju donoszą, iż władze angielskie postanowiły nie uznawać wczorajszej akcji Ghandiego wydobywania soli z morza za złamanie monopolu solnego ponieważ wydobywana sól jest tak zanieczyszczona, że nie nadaje się konsumpcji przez ludzi. Akcja Ghandiego napotyka na wielkie trudności ze względu na względy socjalno-religijnych.

Olbrzymia masa ludności, która należy do najniższej kasty „parjasów”, licząca kilkadziesiąt milionów ludzi, nie okazuje poparcia dla akcji Ghandiego, który nie uwzględnia „parjasów” co do równouprawnienia religijnego. Również i ludność mahometańska

zachowuje się neutralnie wobec akcji Ghandiego.

W tym stanie rzeczy liczą się z możliwością, że Ghandi i jego otoczenie opuszczą w krótkim czasie miejscowość Dandi, gdzie odbywa się demonstracja przeciwko monopolowi solnemu.

BOMBAJ, 7.4. Manilal Kothari, jeden z adjutantów Ghandiego oraz część 55 ochotników, którzy nieśli po 5 funtów soli zostali aresztowani w Viramgan, w odległości 40 mil od Ahmedabad, sól zaś została skonfiskowana. Jak podają z Ram, syn Ghandiego, oraz kilku innych ochotników aresztowano w wiosce Bhimrad.

## AMBASADOR SOWIECKI DOWGALEWSKI

Wywiózł własnym samochodem Kutiepowa

PARYŻ 7 kwietnia

„Poślednia Nowosti” występują z sensacyjnym oskarżeniem posła sowieckiego w Paryżu Dowgalewskiego, zaaranżując mu, iż własnym samochodem wywiózł poza granice Francji czokistkę Janowiczową, zamieszana w aferę porwania gen. Kutiepowa.

Ambasador Dowgalewski wyjechał wieczorem o godz. 7 w samochodzie chronionym przez znak dyplomatyczny wraz z Janowiczową w stronę granicy belgijskiej i koło półno

cy powrócił sam do poselstwa.

\* \* \*

Oskarżenie to bardzo przypomina sposób, w jaki komunistę polski Leszczyński dostał się do Gdańska.

Leszczyński, zbiegłszy z więzienia, udał się na Poznańską, skąd samochodem poselstwa przewieziony został nad Wisłę, stąd zaś poseł sowiecki Wojkow osobiście przewiózł go w swojej słynnej motorówce na teren wolnego miasta.

## Prohibicjonizm zwycięża w Szwajcarii

Plebiscyt dał zwycięstwo wrogom alkoholu

Bern, 7 kwietnia

Wczoraj odbył się w Szwajcarii plebiscyt w sprawie projektu ustawy o produkcji i sprzedaży alkoholu. Dotychczas pędzenie wódki z własnych owoców i sprzedaż nie podlegały żadnemu ustawowemu ograniczeniu. Nowa ustawa pozostawia wprawdzie możliwość gospodarczego pędzenia alkoholu, jednakże tylko dla zaspokojenia własnych potrzeb rolnika. Nadwyżka będzie odtąd zakupowana i sprzedawana na rachunek skarbu. Nowa ustawa ma na celu zapobieżenie nadmiernemu spożyciu alkoholu, które w ostatnich kilkunastu latach wzrosło się nagle i znacznie zwłaszcza w centralnych kantonach Związku. Przewidywane są znaczne

zyski finansowe, które mają zasilić kapitał instytutu ubezpieczeń na starość.

W plebiscycie, który się odbył w 1923 r. nad podobnym projektem ustawy, projekt ten nie uzyskał większości, jednakże prowadzona w ostatnich czasach konsekwentna i zakreślona na szeroką skalę akcja społeczna w której wykazano, że nadmierne spożycie alkoholu jest przyczyną degeneracji, objawiającej się w wielkiej ilości umysłowo chorych i dziedzicznie obciążonych małoletnich, znajdujących się w szpitalach i przytułkach, dała nadszpodziewane dodatnie wyniki; wyraziły się one w przyjęciu znaczną większością głosów nowego ustawodawstwa.

—:O:—

## Lepsze żadne życie jak takie

Dzień samobójców w Berlinie

Wczorajszą niedzielą upłynęła w Berlinie pod znakiem licznych zamachów samobójczych.

W Grunewaldzie zbankrutowany właściciel ziemski, Gustaw Linde, zastrzelił swego 7-letniego syna, poczem sam pozbawił się życia.

W podmiejskim Fürstenbergu były urzędnik miejski Otto Behlke zastrzelił swą 20-letnią siostrzenicę, z którą utrzymywał bliższe stosunki; następnie zaś sam położył kres swemu życiu.

Z jezior podmiejskich wyłowiono zwłoki dwu mężczyzn, samobójców. W pobliżu jednego z mostów wydobyto ze Sprewy zwłoki 18-letniej ekspedjentki Elli Brüssow. 14-letni uczeń Francuskich Domański, wzięwszy sobie wymówki ojca do serca, powiesił się. Wreszcie we własnym mieszkaniu otrul się gazem 47-letni ślusarz Hermann Lehmann.

Poza tem w 5 wypadkach zdolano samobójcom przeszkodzić w wykonaniu ich zamiarów.

—:O:—



## GIEŁDY.

Warszawa, 7-go kwietnia

WALUTY i DEWIZY.

Dolar Stan. Zjedn. 8,90 (sprzed 8,92 kup 8,88)  
Belgia 124,50, Budapeszt 155,85, Holandia 358,12, Kopenhaga 239,00, Londyn 43,39, Nowy Jork 8,908, Paryż 34,92, Praga 26,42, Włochy 46,77, Wiedeń 125,72, Szwajcaria 172,87%

Obroty średnie. Tendencja dla dewiz europejskich mocniejsza. Dolar gotówkowy w obrotach pozagiełdowych 8,904. Za rubla złotego żądano 4,70. W obrotach prywatnych: rubel srebrny 2,10, 100 kopiejek bilonu srebrnego 1,03, Gram czystego złota 5,9244. W obrotach międzybankowych Berlin 212,90.

Papiery procentowe, 4 proc. poz. inwestycyjna 121,25 — 120,75 — 121,00; 5 proc. państw. poz. premiowa dolarowa 74,00, 5 proc. konwersyjna 55,00, 10 proc. poz. kolejowa 101,50 (w proc.) 5 proc. poz. kolejowa konwersyjna 51,00, 8 proc. L. Z. Banku gosp. kraj. 94,00 (w proc.) 8 proc. oblig. Banku gosp. kraj. 94,00 (w proc.), 7 proc. L. Z. Banku gosp. kraj. 83,25 (w proc.); 7 proc. oblig. Banku gosp. kraj. 83,25 (w proc.); 8 proc. L. Z. Banku rolnego 94,00 (161,68), 7 proc. L. Z. Banku rolnego 82,25 (w proc.), 8 proc. L. Z. Tow. kred. przem. polskiego 82,00 (w proc.); 7 proc. L. Z. ziemskie dol. 75,00 (w proc.); 4 proc. L. Z. ziemskie 45,00 5 proc. L. Z. m. Warszawy 58,75, 8 proc. L. Z. m. Warszawy 77,75 — 77,50, 8 proc. L. Z. Lublina 67,62 — 67,00, 10 proc. L. Z. 80,50, 8 proc. L. Z. Łodzi 70,00 — 70,25, 10 proc. m. Siedec 80,00, 6 proc. oblig. VI poz. konw. m. Warszawy 1926 r. 60,0, 10 proc. Radomia 80,50.

AKCJE: Bank Dyskontowy 116,00, Bank Polski 167,50, Bank Zw. sp. zar. 78,50, Siła i Światło 97,00 — 96,00, Firley 35,50, Węgiel 54,00, Lipop 26,25 — 26,00, Starachowice 20,75, Haberbusch 10,90 — 10,800.

## Tablica wygranych Loterii Państwowej

Dziś w dwudziestym ósmym dniu ciągnięcia 5-ej klasy polskiej loterii państwowej, główne wygrane padły na numery następujące:

- po 5.000 zł. na nr-y 19597 118909
- po 3.000 na nr-y 27044 00970 136034 173331 180393
- po 2.000 zł. na nr-y 56581 96222 164310 172920 193108
- po 1.000 zł. na nr-y 4335 20294 52750 53071 54400 60145 79721 126137 131790 136317 146001 152456 175100 209672
- po 600 zł. na nr-y 11195 23982 37557 40361 47751 49366 74699 78195 83423 85493 86741 97426 100539 103063 113156 113886 127250 182406 183498.

# Przyczyny odwrótu

Wiadomości, jakie pojawiły się przed kilkunastu dniami, że Stalin z którego rozkazu w jak najbezwzględniejszy sposób przeprowadzono kolektywizację gospodarstw wejskich w Rosji, rozpoczął odwrót i wzywa do zwolnienia tempa w tworzeniu wielkich gospodarstw zbiorowych, wywołały na całym świecie zrozumiałe poruszenie. Przecież do niedawna jeszcze cała prasa bolszewicka przynosiła pełne zachwyty sprawozdania o zwycięskich postępach idei kolektywizmu, która rzekomo ogarnęła niezliczone rzesze wieśniaków. Z triumfem twierdzono, że do 1 lutego br. więcej niż 52 procent wszystkich gospodarstw wiejskich włączonych zostało do systemu kolektywnego, podczas gdy ustalony na 5 lat plan kolektywizacji przewidywał w tym czasie kolektywizację tylko 30 procent wszystkich gospodarstw rolnych.

Jakże więc tłumaczyć należy nagły ten zwrot i otwarte przyznanie się, że dotychczasowe metody zawiodły? Jasnym jest, że decydować tu musiały bardzo poważne przyczyny i że nowy kurs polityki agrarnej nie powstał z kaprysu moskiewskiego dyktatora. Cóż się więc stało — czemu zawdzięczyć należy nowy ukaz sowieckiego władcy? Czy jest oznaką opamiętania się, albo też tylko taktycznym manewrem, wywołanym koniecznością?

## W PRZEDEDNIU KATASTROFY GŁODU

Jeżeli chodzi o bezpośrednią przyczynę zmiany tego kursu, należy zaznaczyć, że według zgodnej opinii wszystkich znawców stosunków rosyjskich znajduje się Rosja w przededniu nowej katastrofy głodu, w tak olbrzymich rozmiarach, jakich ten nieszczęśliwy kraj nie zaznał jeszcze nigdy. Świat wie, jakimi sposobami dokonano owego „wielkiego dzieła” kolektywizacji, o którym prasa bolszewicka całymi miesiącami takie cuda prawiła. Działo się to za pomocą brutalnej siły w ten sposób, że wieśniaków z zagród zapędzano poprostu do dominjów fiskalnych, a później w ten sposób że niezliczone masy drobnych gospodarzy wiejskich, mając dosyć uciemnienia i szykan różnego rodzaju, dobrowolnie odstępowaly państwu swe posiadłości i ratowały się ucieczką do państwowych gospodarstw zbiorowych argumentując swój krok tem, że jeżeli państwo wszystko im odbiera, to państwo powinno ich również wyżywić.

Wszyscy ci nowi wyznawcy idei kolektywizmu, zarówno przymusowi, których władze wypędziły z ich zagród, jak również „dobrowolni”, którzy sami się zgłosili do „fabryk zbożowych”, za jakie uważa się dominjalne gospodarstwa zbiorowe, przychodzili jednak z próżnymi rękami. Nim się bowiem zgłosili do pracy w gospodarstwie państwowym, pozabijali i zjedli swoje bydło a zboże, o ile jeszcze jakieś posiadali, posprzedawali w handlu potajemnym i postarali się o to, żeby nawet ko nie nie dostały się zniechędzonemu państwu.

Stwierdzono, że w licznych wsiach, które zgodziły swoją zgodę na przystąpienie do kolektywizmu, nie było ani jednego konia. — Chłopi poprostu pozabijali konie i posprzedawali ich skóry, albo wypędzili je na stepy. — Można powiedzieć, że prawie wszystkie gospodarstwa chłopskie, które włączone zostały do systemu gospodarstw zbiorowych, nie posiadały wcale inwentarza. Państwo przejęło tylko opustoszałe chaty i zagrody, odlegiem leżące pola, puste stajnie i stodoły. Za to państwu przybyło wiele set tysięcy zgłodniałych robotników, których trzeba było żywić. Tak w rzeczywistości wyglądał napływ rozentuzjzmowanych „chłopów” do państwowych gospodarstw zbiorowych.

## NOWY „NEP”?

Eksperyment z komunizacją i kolektywizacją wsi zakończył się więc całkowitym fiaskiem i to wiele wcześniej, aniżeli przypuszczano najwięksi pesymiści. Państwo znalazło się teraz wobec konieczności kultywowania

stu milionów hektarów całkiem zaniedbanej roli. Wprawdzie posiada dosyć sił roboczych, brak jednak pługów i maszyn rolniczych, brak bydła i koni.

Najbogatszy kraj świata i może jedyny, który całkiem samodzielnie z własnych środków mógłby się utrzymać, ponieważ natura dała mu wszystko, czego potrzebuje, stał się najbiedniejszym i grozi mu ogromna katastrofa głodu. Panów w Kremlu zaś, którzy wymyślili plan 5-cioletniego programu kolektywizacji w celu przekształcenia stu milionowego narodu włościan w proletariuszów robotniczych, strach ogarnął na ten widok. Dyktator wydał więc ukaz nawołujący do odwrótu.

Czy znaczy to, że się opamiętano, czy też jest to tylko manewr taktyczny?

W pierwszym rzędzie jest to tylko rozpaczliwa próba ominięcia katastrofy, której rozmiary są nie do przewidywania. Przed 9 laty, gdy po rewolucji ustaliły się rządy komunistyczne, bolszewizm i Rosja znajdowała się w tem samym położeniu, co dzisiaj. I wów czas wskutek nagłej socjalizacji wszystkich

warsztatów produkcyjnych i zmonopolizowania całego handlu groziło krajowi całkowite unieruchomienie życia gospodarczego. Lenin był wówczas tym, który mimo oporu opozycji zdobył się na odwagę ratowania sytuacji przez zaprowadzenie nowego porządku gospodarczego tak zw. „Nep'u”.

Prywatna inicjatywa gospodarcza i powrót do metod kapitalistycznej formy gospodarki uratowały wówczas bolszewicką Rosję od upadku i podparły na czas jakiś chwiejną się tron czerwonych carów. Nie jest więc wykluczeniem, że Stalin, który swym szaleńczym pomysłem kolektywizacji gospodarstw chłopskich zaprowadził Rosję nad brzeg przepaści, będzie naśladował przykład Lenina. Z drugiej strony jednak jest możliwem, że chodzi tutaj tylko o manewr taktyczny, aby uspokoić chłopów i po niejakiem czasie tem energiczniej kontynuować poprzednią politykę agrarną.

Cokolwiek się stanie, krok Stalina nastąpił za późno, aby zapobiec grożącej katastrofie głodu.

## Marjawici jawnie popierają bolszewików

### Napadają na Papieża za akcję antysowiecką

Marjawici wystąpili ostatnio przeciwko orędziu Ojca św. o prześladowaniu religii w Rosji sowieckiej, motywując tem, że w sowiecach panuje całkowita tolerancja religijna, że niema tam ani ucisku, ani prześladowania zarówno duchowieństwa, jak i wiernych.

W dodatku do organu marjawickiego „Królestwo Boże na ziemi” pt. „Głos Prawdy” z dn. 27 marca rb. czytamy m. in.:

Gdy tedy Watykan stracił nadzieję pokojowego, zapomocą konkordatu i jezuitów, zawładnąć a Rosją, i upewnił się, że z bolszewikami nigdy nie będzie mógł wejść w porozumienie, uderzył teraz na alarm i wzywa cały świat do krucjaty, do krzyżowej wyprawy na bolszewików, a wzywa w tym czasie, kiedy w Rosji rzeczywiście już panuje bezwzględna tolerancja religijna i kiedy ani popi, ani księża katolicy, ani lud za wyznawanie swych przekonań religijnych nie idą na rozstrzał. Bo, że tak jest, stwierdzają to wobec całego świata sami biskupi prawosławnego Kościoła w Rosji, na czele z metropolitą Serghuszem; i to samo stwierdza pełnomocnik posła angielskiego w Moskwie, który w tych dniach przybył z Moskwy na rozkaz rządu angielskiego, aby zdać sprawę, czy istotnie w Rosji jest tolerancja, czy też prześladowanie religijne. Przybyły do Londynu pełnomocnik posła angielskiego z Moskwy komunikuje rządowi angielskiemu, że co pisał metropolita Sergjusz i ambasador bolszewików, Rykow, o tolerancji religijnej w Rosji, jest prawdą.

„Widzimy więc, że cała ta akcja watykańska, nosząca nazwę „krucjaty modlitw”, za którą poszły i inne wyznania, ma na celu jedynie tylko wywołanie wojny wszechświatowej, zmiażdżenie bolszewików i dostanie się jezuitów i kleru watykańskiego do Rosji tej „Ziemi obiecanej”, pożądaney od dawna dla papieskiego Rzymu”.

Jak widać z powyższych ustępów, są one jakby żywcem wyjęte z „Prawdy” i „Izwie-

stji” moskiewskich. W zupełnie fałszywym świetle szlachetną inicjatywę Ojca św. oraz podają kłamliwą wiadomość, że poseł angielski w Moskwie stwierdził, iż w Rosji niema prześladowania religijnego.

Do powyższego dodatku organu marjawickiego załączone są ulotki o następującej treści:

„Papież i księża wołają was do kościołów przeciwko rzekomym prześladowaniom religii ZSRR. Wiercie, że wszystkie kazania o rzekomym ucisku religii w ZSRR. to fałsze i kłamstwa, wymyślone przez burżuazję i księży, którzy chcą was użyć za narzędzie dławienia we krwi państwa robotników i chłopów.

„W ZSRR. niema prześladowań religijnych. Państwo proletarjackie broni się tylko przed kontrrewolucyjną działalnością kapitalistów, obszarników, popów, księży i rabinów, którzy we wspólnym froncie chcą narzucić wyzwolonym masom pracującym ZSRR. jarzmo nowego ucisku i wyzysku kapitalistycznego. Precz z wojną przeciwko ZSRR.! Precz z klerykalnymi podjudzaniem wojennymi.”

—:O:—

## Restauracyja wieprzowina

Zatrula trychinami spożywających.

Kraków, 7 kwietnia

Zona architekta krakowskiego p. Mączyńska, zapadła poważnie na włośnicę trychinową.

Jak zdołano stwierdzić, choroby tej nabawiła się w Warszawie, gdzie w jednej z restauracji w towarzystwie swego bliskiego krewnego spożyła na kolację wieprzowinę, zakażoną włośnicą.

Krewny p. Mączyńskiej leży również choroby w jednym ze szpitali warszawskich.

# Czy gen. Silvester żyje?

## Tragiczne zaginięcie hiszpańskiego generała

Ekspedycja francusko-hiszpańska, która poszukiwała śladów gen. Fernandez Silvestra i jego oficerów na olbrzymich przestrzeniach Sabary oraz dolinach i pieczarach gór Atlasu wróciła w tych dniach do Cassablanki z tą smutną wiadomością, że nie udało jej się natrafić na ślad zaginionych.

Było to w czerwcu 1920 roku, podczas wyprawy przeciwko Abd-el-Krimowi w Maroku hiszpańskim, gdy w okolicach Annualu armia gen. Silvestra w sile 21,000 wojska wpadła w pułapkę, zastawioną przez wojownicze plemiona Ryfenów. Była to jedna z najbardziej krwawych bitew podczas całej kampanji, prowadzonej przez wojska francusko-hiszpańskie. W bitwie tej również, wobec zdrucgotania sił zbrojnych Hiszpanji, zdołali zaopatrzyć się wojska Abd-el-Krima w taki zapas armat i amunicji, by móc prowadzić wojnę przeciwko Francji i Hiszpanji przez 5 lat. Na piaskach Annualu zmasakrowano połowę wojska hiszpańskiego, a kilka tysięcy uprowadzono jako jeńców w niedostępne góry Atlasu.

Maurowie, znani z okrutnych metod podczas walki nad upadającym z sił wrogiem, nie znali również litości w bitwie pod Annualu. Gdy nadeszły posiłki hiszpańskie z Melili, nie znalezione ciała gen. Silvestra i jego oficerów. Jednym z oficerów, przydzielonych do oddziału spieszącego na pomoc, był syn gen. Silvestra. Szukał on zwłok swego ojca przez cały tydzień, lecz nie znalazł po nim śladu.

Potem pojawiły się w Hiszpanji pogłoski, dochodzące, że generał i jego oficerowie rannych w tej bitwie zostali i dostali się do niewoli. Wyleczonych z ran miano ich podobno zmusić do prac jako niewolników u poszczególnych szczepów. Wiadomość o poniesionej klęsce i rzezi na piaskach Annualu wstrząsnęła całym społeczeństwem hiszpańskim. Postawiono nawet generała Berenguera głównodowodzącego wojsk hiszpańskich — przed sąd wojenny, lecz wyrok nie został nigdy opublikowany.

Czy gen Silvestre znajduje się jeszcze przy życiu? Krąg hiszpański stracił już wszelkie nadzieje, nie straciło ich jednak społeczeństwo, twierdzące, że generał i jego oficerowie żyją gdzieś jako niewolnicy w niedostępnych górach, zamieszkałych przez plemiona Ryfenów.

Znajdujący się przed dwoma miesiącami w drodze do Faryża generał gubernator Maroka francuskiego, Lucien Saint przyrzekł generałowi Beranguerowi w Madrycie swą pomoc przy szukaniu śladów zaginionych oficerów. Niebawem utworzono też ekspedycję, która przez dwa miesiące przeszukiwała wąwozy i doliny, oraz pieczary górskie, jako też osiedla tubylcze w górach Atlasu. Na czele tej ekspedycji stał płk. Batala, który po powrocie z południowego Maroka i Algieru przedłożył hiszpańskiemu ministerstwu wojny sprawozdanie o negatywnych wynikach swych poszukiwań.

Francuzi wierzą wprawdzie płk. Batali, przyznając słuszność jego twierdzeniom, że

poszczególne szczepy, zamieszkujące góry Atlasu i Saharę, są ludnością koczowniczą, zmieniającą często miejsca swego zamieszkania, wobec czego transport jeńców nastęczał by im sporo trudności. Zdaniem Francuzów każdy z tych szczepów, o ile więziłby generała, to niezawodnie byłby się zwrócił już dawno do któregośkolwiek z francuskich oficerów łącznikowych z propozycją wykupienia generała z niewoli. Zasadniczo jednak komisja francuska w Maroku zarzuca płk. Batali, że poszukiwań nie przeprowadził z wymaganą w takich wypadkach skrupulatnością. Pułkownik Batala przebywał wśród szczepów tubylczych najwyższej tydzień, wobec czego zamieszkałi tam Europejczycy twierdzą, że

przybył do Maroko już z ugruntowaniem przekonaniem o bezkuteczności swej misji.

Ponieważ sprawozdawca stanowczo twierdzi, że wśród Maurów niema żadnego jeńca hiszpańskiego, postanowili Francuzi ze swej strony, zaniechać swój zamiar wysłania dodatkowych ekspedycji do Tadli i Tafilatetu.

Pomimo pesyzmu, objawianego w sferach rządowych, większa część ludności hiszpańskiej, a wśród niej członkowie rodzin zaginionych oficerów, twierdzi, że gen. Silvestre i jego oficerowie znajdują się jeszcze przy życiu i cierpią w niewoli gdzieś w niedostępnych górach północnej Afryki. I rzeczywiście do tej chwili niema absolutnej pewności co do ich losu.

## Komercjalizacja czy dalsza biurokratyzacja ETATYZACJI P. K. P.?

Z kół fachowych, otrzymujemy następujące uwagi:

W najbliższym czasie wprowadzony ma być na kolejach polskich nowy system rachunkowy dla kas biletowych bagażowych i towarowych. Ten nowy system oznacza po prostu wskrzeszenie dawnych przepisów na kolejach austriackich, stosowanych na kolejach polskich od roku 1923 do 1925 i skasowanych jako zbyt biurokratyczne. Skasowanie to nastąpiło na podstawie orzeczenia specjalnych komisji powołanych przez b. ministra Tyszkę, opinji b. komisarza oszczędnościowego p. Moskałewskiego i Najwyższej Izby Kontroli Państwa. Potępiony przez tyle instancji fachowych jako niepraktyczny i

zbyt kosztowny system ten wskrzesza się obecnie, co powiększy znacznie pracę personelu stacyjnego i kontroli dochodów, zmuszając do powiększenia personelu urzędniczego i przysparzając kłopotliwych formalności klientom kolei.

W jakim celu zwiększa się biurokracyzm na kolejach polskich, które mają niby być „skomercjalizowane”, co rozumie się powszechnie jako ograniczenie zbędnej i kosztownej biurokracji, nikt z fachowców zrozumieć nie może!

Możeby minister kolei inż. Kühn zechciał zbadać skąd wzięło się to osobliwe zarządzenie?

## Krwawy napad w Warszawie

W biały dzień, w sobotę o godz. 4:30 po poł. zuchwali, nieujęci dotychczas bandyci dokonali w centrum Warszawy napadu na kantor bankierski i kolekturę loterii Izraela N. Centnerszvera przy ul. Krakowskie Przedmieście N. 73.

Ofiarą bandytów padł znajdujący się w sklepie właściciel kantoru Izrael Centnerszwer, którego sprawcy napadu pozbawili życia wystrzałem z rewolweru w głowę.

Około godz. 5 popoł. do kantoru weszła p. Franciszka Wójcikowa z zamiarem wymiany dolarów. Uderzył ją panujący w kantorze nieład. Stojąc przy ladzie machinalnie spojrzała za blat stołu i ujrzała tam leżącego na ziemi w kałuży krwi właściciela kantoru. Ze strasznym krzykiem wypadła na ulicę i napół nieprzytomna, zaczęła biec w stronę placu Zamkowego.

Na rogu zatrzymał ją por. Tadeusz Banaszkiewicz z centralnych warsztatów saperów w Modlinie i wezwał posterunkowego Zy-

gmunta Jankowskiego, który aresztował Wójcikową.

Oddawszy Wójcikową w ręce post. Stępnika, który odwiózł ją do 12-go komisariatu, post. Jankowski wszedł do sklepu i stamtąd zaalarmował telefonicznie komisariat.

Lekarz Pogotowia stwierdził śmierć bankiera. Przybyła policja natychmiast rozpoczęła dochodzenie.

Są świadkowie, którzy twierdzą, iż jeden z napastników ubrany był w mundur wojskowy.

Pozatem widziano kręcącą się wokół sklepu kobietę, a jeden ze świadków twierdzi, iż kobieta owa także wchodziła do sklepu.

Po upływie kilku minut obaj mężczyźni pospiesznie wyszli ze sklepu, wsiedli w taksówkę i kazali się wieźć w stronę Nowego Świata. Numeru taksówki nikt nie zauważył.

Tyle ustaliło narazie śledztwo pierwsi-  
stkowe.



### Szkoła Tańca W. Lipińskiego

GRAND HOTEL Traugutta 1

Kursy wykładowe. Lekcje praktyczne.  
Zapisy codziennie.

## CZY NALEZYSZ do L. O. P. P.?

# ROZMAITOSCI ZE SWIATA

## CZY WIECIE ZE...

— wynalazca znanych dziś na całym świecie nożyków do golenia, Gillette przez 9 lat po uzyskaniu patentu nie mógł znaleźć ani jednego nabywcy na swój przyrząd do golienia i straciwszy wszelką nadzieję ich rozpowszechnienia przez sprzedaż, rozdał bezpłatnie cały pierwszy zapas. Dopiero wówczas „żiletki” zyskały uznanie i licznych nabywców.

— rząd pruski wydał ostatnio rozporządzenie, wprowadzające bardzo ostrą kwarantannę, dla psów, przywożonych z Polski, państw bałtyckich, Rosji, Czechosłowacji i państw bałkańskich. Przez trzy miesiące przywiezione z tych państw psy, pozostawać będą pod dozorem policyjnym.

— rada miejska w Debreczynie na Węgrzech uchwaliła pobierać grzywnę w wysokości od 10 do 20 pengo (od 17 do 35 złotych) od osób dorosłych, nie umiejących czytać i pisać.

— bolszewicy rozwinęli ostatnio bardzo energiczną propagandę za wprowadzeniem zamiast obrączek ślubnych naszywek, noszonych na lewym ramieniu. Obrączki zaś mają być składane na „złoty fundusz uprzemysłowienia”.

— znany podróżnik Mac Millan znalazł w okolicach podbiegunowych lód, który, jak wykazały badania chemiczne, nie stopniał od czasów przedpotopowych.

— w tak zwanej „dzielnicy milionerów” w Chicago wypada przeciętnie po dwóch milionerów na jeden akr gruntu, czyli po jednym milionerze na każde 2.000 metrów kwadratowych. Mieszkańcy tej dzielnicy skarżą się, że jest im ciasno i domagają się wydania rozporządzenia, aby w tej dzielnicy

zabroniona była budowa pałacyków na mniej szych niż 7.500 mtr. kw. powierzchni.

— znany ekonomista amerykański, prof. Seligmann sprzedał uniwersytetowi kolumbijskiemu za pół miliona dolarów swą bibliotekę liczącą ponad 50.000 tomów i gromadzoną przezeń 50 lat.

— bolszewicy wydali ostatnio bez wiedzy Szaljapina skradziony swego czasu słynnemu śpiewakowi jego dziennik prywatny, który nie był przeznaczony do druku, gdyż zawiera cały szereg intymnych faktów,

— kat największego więzienia amerykańskiego Sin Sing, Robert Eliot, który za każdą egzekucję, wykonywaną nawiasem mówiąc przy pomocy t. zw. krzesła elektrycznego, otrzymywał 150 dolarów, czyli około 1300 złotych, zgłosił podanie o dymisję, podając, że „dość już ma tej wyczerpującej pracy”.

— rząd bolszewicki zamierza wydać rozporządzenie wprowadzające zakaz sprzedaży materiałów na ubrania i przymus nabywania jedynie gotowych ubrań.

— rząd turecki postanowił sprzedać klej noty byłego sułtana Abdul Hamida, oceniane przed wojną przez francuskich jublerów ekspertów na 2.500.000.000 franków, obecnie zaś przedstawiające wartość co najmniej pięć miliardów franków.

— ptak południowo-afrykański, zwany z powodu młotkowatego kształtu czuba „hammerhead” buduje sobie trzypiętrowe gniazda, pierwsze piętro jest niejako przedpokojem, piętro środkowe służy za właściwe mieszkanie, górne zaś przeznaczone jest dla piskląt. (R.C.)

## Charakterystyczne przysłowia litewskie

„Czas ma ostre zęby — nawet skały kruszy”  
 „Ten szczęśliwy, kto szczęścia szuka”  
 „Księżyc nawet słońce przez zasłonięcia”  
 „I lenistwo może się przydziżyć”  
 „Nie zaniedbaj drogi dla siebie”  
 „Kogo słowo nie bije, temu i kij nie porazi”  
 „Bez łez niema i radości”  
 „Dobra prządka i na płocie prządć umie”  
 „Ze swojemi pragnieniami postępuj jak z dziećmi”  
 „Psie głosy nie idą w niebiosy” (R.C.)

## Dziwna własność kamieni

Pałania wykazały, że szlachetne kamienie, wystawione na światło dzienne, zmieniają po pewnym czasie swoją barwę, i tak np. rubin, który przez dwa lata leżał na wystawie jubilera, przybrał barwę jaśniejszą, aniżeli identycznie taki sam kamień przechowywany w miejscu, do którego słońce nie dochodzi.

Takie same zmiany zaobserwowano u szafirów, szmaragdów, a szczególnie turkusów. Półszlachetne kamienie, jak topazy i granaty, odbarwiają się jeszcze prędzej. W przeciwieństwie do tego prawdziwe perły zachowują najdłużej pierwotny swój wygląd i świeżość, jeśli są stale wystawiane na światło dzienne, trzymane zaś w ciemnym miejscu tracą po pewnym czasie blask. Również kość słoniowa żółknie łatwiej w ciemności, niż na świetle dziennym.

## Oryginalny tłuczek kuchenny

— był nim żywy żółw

W rodzinie pewnego nauczyciela we Wiedniu hodowano żółwia. Jesienią widziane wrodzonym instynktem, zwierzę wciskało się w kąt kuchni, chowało łapki i głowę pod pancerz rogowy i zapadało w sen zimowy. W czasie jednej zimy nastąpiła zmiana kucharki. Nowa służąca, dziewczyna ze wsi, która nigdy w życiu nie słyszała o żółwiu ani takiego cudenka nie oglądała, ujrawszy tajemniczy, dość ciężki i twardy przedmiot, zdecydowała, że pewnie musi to być... tłuczek do mięsa. Pewnego razu, gdy miała przyrządzić sznycle po wiedeńsku, bez namysłu pochwyciła domniemany

tłuczek i przekonała się, że doskonale nadaje się on do tej roli bez względu, czy się używa jego płaskiej czy okrągłej strony. Przez całą zimę żółw ze stoickim spokojem tkwił sznycle i pieczenie. Gdy jednak nadeszła wiosna, pewnego słonecznego dnia żółw wysunął z pancerza głowę i łapki i wypełznął z kąta na środek podłogi. Właśnie w tej chwili służąca otworzyła drzwi i... zdębiała z przerażenia. Odzyskawszy swobodę ruchów wpadła do pokoju stołowego i zbielela od strachu wargami wyszeptala: „Tłuczek od mięsa spaceruje po kuchni!” (R. C.)

## Bitwy z bandytami w powietrzu

— olejną eskadra lotnicza w N.-Jorku

Rozpanoszenie się bandytyzmu w Stanach Zjednoczonych sprawiło, że służba bezpieczeństwa musi staczać tam z bandytami formalne bitwy i to bitwy, zarówno na lądzie, jak na wodzie, a nawet pod wodą, gdyż już niejednokrotnie zostało stwierdzone, że przemytnicy alkoholu i bandyci posługują się również łodziami podwodnymi.

Brakło jeszcze tylko walk w powietrzu. Jednakże nadchodzi czas, że i to się stanie, gdyż naczelnik policji nowojorskiej pan Grever Whalem, o którego usunięciu się z tego stanowiska niedawno fałszywie donie-

siono, otrzymał wiadomość, że zorganizowany bandytyzm amerykański dąży do stworzenia własnej floty powietrznej.

P. Whalen postanowił ubiec bandytów i stworzyć policyjną flotę aeroplanową, która już rozpoczęła działalność. W tych dniach gapie nowojorscy mieli niespodziewaną sposobność do zadzierania głów w górę, gdyż nad maistem pojawiła się policyjna eskadra z 14 aeroplanów złożona i odbywała patrole powietrzne, dokonywujące ewolucji pomiędzy drapaczami nieba.



### Ostrzeżenie.

Chcąc nabyć proszki od bólu głowy „KOGUTKIEM” „Migreno-Nervosin” należy zadać takowych w oryginalnych opakowaniach Gaseckiego, znanych od lat 30. Przy zakupie proszków z „Kogutkiem”, „Migreno-Nervosin” zwracajcie uwagę na opakowanie i odrzucajcie uporczywie polecane proszki ludzające do naszych podobne. Oryginalne opakowania po 5 proszków — pudełko 75 groszy



Oseby, dla których przyjmowanie proszku stanowi pewną trudność, mogą używać proszek „KOGUTEK” „MIGRENO-NERVOSIN” w formie tabletki. Opakowanie po 20 tabletek w pudełku. Cena zł. 1. 50 gr. — Zadać tabletek „Kogutek-Migreno-Nervosin”, w oryginalnym opakowaniu Gaseckiego.

Nieście pomoc  
najbiedniejszemu

## Najwszechstronniejszy na świecie duchowny Prowadził bardzo burzliwe życie

Niepospolitym człowiekiem jest Oswald William de Blegue, proboszcz jednego z kościołów anglikańskich w Hampshire. Zdaje się że nie ma takiego zajęcia na świecie, którego by nie próbował, był bowiem aktorem, marynarzem, kapłanem, zamawiaczem złych duchów, sędzią w zawodach dżiu-dżitsu, kempozytorem, archidjakonem i artystą kabaretowym. W ostatniej roli występował niedawno, przykując się jako mistrz rozrywania łańcuchów. Mając skute ręce i nogi, a pozatem nogi umieszczone w dybach, w oczach widzów uwolnił się w przeciągu kilku minut.

Bawiąc w Dewenport, skomponował hymn dla dzieci, który cieszy się wielką popularnością. W innym znowu mieście wystąpił na scenie i to jako kobieta w tytułowej roli „Wesołej wdówki”, budząc powszechny entuzjizm. W Brazylii, będąc pierwszym anglikańskim archidjakonem, omal nie stracił

życia w bójkę ulicznej. Podczas wojny improwizował nieraz przedstawienia amatorskie. Nie można powiedzieć, że zaniedbywał funkcje duchownego, ale i na tem polu działalność była nieco niezwykła.

W Devenport był kapłanem kościoła go związku aktorów, a po wybuchu wojny zwiedził kawał świata, pełniąc funkcje kapłana, to w Rio de Janeiro, to w marynarce angielskiej w Gallipol, to znowu na froncie we Francji. Był też internowany w obozie koncentracyjnym w Niemczech, a w Rumunii był kapłanem portów Dunaju. Stamtąd przywiózł, sobie odznaczenie za wyratowanie z rzeki tonącego człowieka. Pastor de Blegue nie jest bynajmniej zniechęcony tem burzliwym życiem i twierdzi, że właśnie niezwykle przeżycia najbardziej przypadają do smaku. (R. C.)

## Rozwód na próbę Naturalnie że w Ameryce

W Stanach Zjednoczonych modne są te raz jak wiadomo, małżeństwa na próbę. Pierwszy natomiast wypadek rozvodu na próbę zdarzył się w Detroit. Kilka tygodni temu piękna i młoda żona p. Benjamina Marsha, oświadczyła mu, że nie może żyć bez poznane niedawno p. Tomasza Newtona, ku któremu rozgorzała niepohamowaną namiętnością. P. Marsh bynajmniej nie stropił się wyznaniem żony. Przeciwnie, zgodził się, by piękna Dorotka opuściła dom jego dla nowego przyjaciela, postawił jednak warunek, by odejście to było uważane za próbę i jeśli próba się nie uda, pani Dorota powróci do dawnego ogniska domowego. Po omówieniu naj-

bliższych szczegółów nowi kochankowie udali się w podróż poślubną najpierw na Bermudy potem do Miami,

Z Bermudów nadchodziły listy pełne szczęścia i porywów miłosnych, ale listy z Miami były już nastrojone na inny ton, aż nadszedł wreszcie telegram: „Wracam do domu. Serdeczność Dorota”. Tak więc eksperyment, o ile chodziło o małżonków Marsh, udał się w zupełności. Niestety stał się on powodem tragedji. W godzinę po odejściu pani Marsh z Miami, opuszczony kochanek popełnił samobójstwo. Pozostawił on żonę, która rozpacza po jego śmierci. (R. C.)

—:o:—

## Ręka bolszewików?

### Eksplozja w fabryce materiałów wybuchowych we Filadelfji

Okropny wybuch wydarzył się we fabryce materiałów wybuchowych f-my Penn Company we Filadelfji. Zaraz po pierwszym wybuchu, po którym nastąpiły dalsze, fabryka stanęła w płomieniach. Siła eksplozji była tak potężna, że pęd powietrza wygniół szyby w budynkach i pociągach na wielkiej przestrzeni. W okolicy zakładów wstrzymało całkowicie ruch. Straż ogniowa, która przyspieszyła z wszystkich stron, musiała się ograniczyć do ochrony okolicznych domów.

Wśród ludności zapanowała olbrzymia panika; ludzie wybiegali na ulicę, zawałone gruzami i pełne gryzącego dymu.

Naoczni świadkowie opowiadają, że pierwszy wybuch nastąpił w głównym budynku, gdzie przechowywano bomby lotnicze. Dach tego budynku został wyrzucony wysoko w powietrze, a poszczególne płonące części spadły na resztę zabudowań fabrycz-

nych i wznieciły pożar. Robotnicy wypadali z krzykiem na ulicę, a niektórzy poparzeni po kilku krokach padali na ziemię.

Pęd powietrza wysadził pociąg z szyn, który przejeżdżał w odległości około 40 m. Wielu pasażerów poraniło się od odłamków szkła, 25 trzeba było przewieźć do szpitala. Płomienie przeszkadzają w poszukiwaniu dalszych ofiar wypadku. 5000 ludzi bez dachu nad głową.

Równocześnie z okropnym wybuchem we Filadelfji wydarzył się w Nowym Jorku podobny wypadek, tylko w mniejszych rozmiarach. Na głównej ulicy Broadwayu eksplozowały podziemne przewody elektryczne wyrываяc na dużej przestrzeni bruk i chodniki. Domy na całej ulicy uległy silnym wstrząsom, wobec czego musiano usunąć z nich mieszkańców. Z rozzerwanej ulicy wydobywają się trujące gazy. Około 5000 osób usunięto z ich mieszkań.

## Ratowanie Mościc przed krachem

Celem przyścia z pomocą rolnictwu Ministerstwo Rolnictwa upoważniło Państwowy Bank Rolny do zorganizowania przy użyciu budżetowych funduszy Ministerstwa ulgowej sprzedaży nitrofosu dla drobnego rolnictwa w sezonie wiosennym rb.

Ulgowe warunki polegają na pełnym zbonifikowaniu oprocentowania należności za nabywany na kred. nitrofos w wysokości różnicy między ceną gotówkową i kredytową nitrofosu. Akcja ulgowej sprzedaży obejmuje zarówno ilości nitrofosu dotychczas sprzedane jak i te którą mają być sprzedane w bieżącym sezonie wiosennym do dnia 31 maja rb.

Z warunków ulgowych korzystać mogą drobni rolnicy, których gospodarstwa nie przekraczają obszaru 50 ha.

Analogiczną akcją ulgowej sprzedaży nitrofosu dla gospodarstw większych ponad 50 ha zorganizowały państwowe fabryki związków azotowych w Chorzowie i Mościcach.

—:o:—

## Humor

### PEWNA POSADA

Dwóch „towarzyszów” spotyka się w Moskwie na ulicy

— Co u ciebie słychać?, zapytuje pierwszy — At, nieźle, mam posadę.

— Tak? — i ciężko pracujesz? — Ee, niebardzo, siedzę cały dzień na najwyższej wieży i wypatruję, czy zbliża się już wielka między narodowa rewolucja

— A co ci za to płacą? — 80 rubli miesięcznie — No to niewiele — E, może i niewiele, ale to przynajmniej posada na całe życie

—:o:—

*Proszek i Mydło  
Regera  
najlepsze!*

**MIEJSKI KINEMATOGRAF OSWIATOWY.**

Od dnia 8.IV do dnia 16.IV 1930 r.

Dla dorosłych

# Herbie C. GLIOSTRO

Dramat w 12-tu aktach na tle powieści Aleksandra Dumasa

Dla młodzieży:

# AMERYKA

Dzieje walk o wolność i niepodl. Ameryki

Następny program (święteczny)

„Kobieta na księżycu”

## SKŁADAJCIE OFIARY NA NAJBIEDNIEJSZYCH

# Kobieta nie jest „osobą”

Słusznie podkreślano nieraz, że najbardziej rewolucyjnym czynnikiem w Anglii są kobiety. Bo też skrupulatne przestrzeganie datujących od stuleci zwyczajów naraża współczesne Angielki niejednokrotnie na przykrość i upokorzenia, nic więc dziwnego że w obronie swej godności powstają one przeciwko wielu zwyczajom, uważanym przez synów Albionu za nienaruszalne.

Charakterystycznym przykładem tego stanu rzeczy był wypadek, jaki się wydarzył w czasie tegorocznych narodowych wyścigów myśliwskich. Wyścigi te, będące właściwie biegiem myśliwskim na przełaj, są bardzo trudne i niebezpieczne i wypadki z jeźdźcami zdarzają się tak często, że wprowadzone zostało prawo, zezwalające „osobie odpowiednio wykwalifikowanej” na zastępowanie jeźdźcy, który spadł z konia.

Otóż w czasie jednego z biegów jeździec posiadający najlepszego konia „Beezer”, zwał się na przeszkodzie i nie mógł kontynuować biegu. Wówczas to będąca w pobliżu córka trenera wyścigowego, Sandney'a wskoczyła na siodło i tak dzielnie spisała się, że przysłała do mety jako druga.

Mimo to jury wyścigów zdyskwalifikowało „Beezera” traktując go jako konia, który dobiegł do mety bez jeźdźcy, ponieważ w regulaminie wyścigów powiedziane jest wprawdzie, iż konia może osiąść każda wykwalifikowana odpowiednio „osoba”, ale nie może za „osobę uważać — kobiety!

Jest rzeczą ciekawą, czy jury zajęłoby takie samo stanowisko, gdyby zamiast córki trenera znajdowała się oficjalna reprezentantka kobiet angielskich w izbie gmin, posłanka lady Astor.

## Nadzwyczajne zużytkowanie radja

Edison-Company w New-Yorku wykonał aparat detektorowy, podobny do używanych w radjofonji, który reaguje na wyładowywanie się elektryczności atmosferycznej i dzięki temu alarmuje na wypadek nadchodzącej burzy.

Aparat jest połączony z dzwonami, które w miarę zbliżania się burzy dają stosowne sygnały. Gdy burza jest jeszcze bardzo oddalona dzwon uderza w odstępach 15 minutowych, następnie w miarę zbliżania się coraz częściej. Gdy burza oddalona jest o dwie godziny dzwon uderza co pół minuty, a gdy burza zbliżyła się na odległość około pół godziny następuje nieustanne dzwonięcie.

Alarm ma miejsce jeszcze w czasie gdy niebo jest zupełnie jasne, i dość w porę ażeby można było poczynić stosowne zarządzenia dla ochrony przed skutkami burzy. W praktycznym zastosowaniu np. zakłady elektryczne w New-Yorku wyzyskują to doskonale w ten sposób, że z chwilą alarmu zwiększają zapas energii, tak, że gdy po pewnym czasie niebo się zaciemnia i w drapaczach chmur zapalają o niezwyklej porze miljardey świateł, elektrownie są na to dostatecznie przygotowane.

Detektor burzliwy ma ogromną przyszłość w żegludze, gospodarstwie, lotnictwie.

## Zydowska fabryka dokumentów

Policja berlińska wpadła na trop szeroko rozgałęzionej akcji oszukańczej, której wykrycie pociągnęło za sobą niemiłe następstwa dla całego szeregu osób, które świadomie korzystały z usług szajki. Chodzi mianowicie o żydowską instytucję, udzielającą ślubów bez wszelkiego pytania o papiery.

Do Niemiec bowiem schroniło się po wojnie dużo rodzin żydowskich, pochodzących z Rosji. Ponieważ małżeństwa te zawarte były tylko wobec władz religijnych, natrafili ci uchodźcy w swojej nowej ojczyźnie często na trudności natury formalnej. To też chętnie korzystali z możliwości ponownego zatwierdzenia swoich związków ślubnych już według przepisów zachodnioeuropejskich.

Skomplikowanego tego zadania podjęło się kilku rabinów czeskich. Mianowicie w Czechosłowacji niektórzy rabini mają prawo udziela-

nia ślubów, ale pod warunkiem, że nowożeńcy przebywali już dłuższy czas na terenie czeskim. Ponieważ jednak masowe udzielanie tych ślubów było wcale intratnym zajęciem, wpadli ci kombinatorzy żydowscy na pomysł udzielania ślubów na samej granicy, tak że młoda para znajdowała się na terenie niemieckim, a rabin oraz świadkowie na terenie czeskim ponieważ i to było jeszcze za trudne, otworzyli sobie rabini filję w samym Berlinie. Mianowicie w jednym z hoteli przy dworcu Szczecińskim „urzędował” kacyk na zwiskiem Stern, pobierając po 80 do 200 marek opłaty za każdy ślub.

Policja berlińska obecnie dowiedziała się o tych oszukańczych machinacjach i przyaresztowała całą szajkę. Rozumie się że wszystkie śluby udzielone przez Sterna i towarzyszy będą unieważnione.

## SKRZYŃKA DO LISTÓW.

Do  
Redakcji Dziennika „Rozwój”  
w miejscu.

Niniejszem uprzejmie prosimy W. Panów o łaskawe zamieszczenie w kronice pisma W. Panów uchwały prezydium Komisji Międzyzwiązkowej treści następującej:

„Na zebraniu Komisji Międzyzwiązkowej w dniu 3 kwietnia r. 1930 stwierdziwszy, że do dnia 2 ub.m. w Łodzi nie było żadnej Komisji Międzyzwiązkowej — że pierwszą i jedyną tego rodzaju organizacją jest tylko Komisja, która powstała na terenie Stow. Drob. Kup. i Przem. Polski w Łodzi ul. Andrzeja 34, a węc i że wszelkie pogłoski głoszące jakoby w owym czasie już funkcjonowała inna tego typu organizacja, są niezgodne z prawdą — postanowiono wysłać do wszystkich stowarzyszeń, które zgłosiły swój akces i należność do Kom. Międzyzwiązkowej Drobno Kupiectwa założonej przy ul. Andrzeja 34, następujące zawiadomienie.

Wobec pojawienia się pogłosek podających się do wiadomości ogółu, że kupcy hurtownicy już dawniej stworzyli Komisję Międzyzwiązkową a do której obecnie mają do prosić i pozostałe organizacje kupieckie jest niezgodne z prawdą. Komisja Międzyzwiązkowa na zebraniu odbytem w dniu 3 bm. uznała, że celem tego rodzaju poczynień jest chęć rozbicia naszej Komisji Międzyzwiązkowej Drob. Kupiectwa, a więc jego zjednoczenia się i dlatego postanowiła — zawiadomić W. Panów, że gdyby nadeszło zaproszenie do W. Panów zapraszające Ich na posiedzenie tej nowej mającej się stworzyć Komisji — iż w tym zebraniu udziału nie weźmiemy.

Prosimy więc W. Panów o zastosowanie do powyższej uchwały prezydium Komisji.

Jednocześnie komunikujemy, że wobec zbliżających się świąt następne posiedzenie Komisji postanowiono zwołać w końcu kwietnia.

Prosząc jednocześnie o zastosowanie się do powyższej uchwały, kreślimy się

Z poważaniem

Prezydium Komisji Międzyzwiązkowej



## PRZEZ RADJO

Wtorek 8 kwietnia

12.30, Płyty gramofonowe i płyty z firmy Klingbeil, Łódź, ul. Piotrkowska.

15.15 Odczyt z cyklu wykładów dla maturzystów szkół średnich pt. „Zygmunt Krasiński (dział Literatura) wygł. dr. Konrad Górski.

15.35 Odczyt z cyklu wykładów dla maturzystów szkół średnich pt. „Reformy 18 w Polsce” (dział Literatura) wygł. prof. H. Mościcki.

16.00 Komunikat gospodarczy

17.15 O Klasztorze Oświecimskim opowie p. St. Lewicki.

18.45 Koncert popołudniowy.

19.30 Odczyt z Poznania „Z podróży po Turcji”.

19.50 Transmisja z Opery Poznańskiej. „Frasquita” operetka Lehara.

Po transmisji komunikaty, oraz retransmisje ze stacji zagranicznych.



Reklama to potęga



## KRONIKA

## KALENDARZYK

Wtorek 8 kwietnia — Dyonizego

## TEATR

Teatr Miejski — „Mazepa”  
Teatr Popularny — Mąż na usługach kochanka  
Teatr Kameralny — Spiewak jazzbandowy

## WIDOWISKA

Bajka — Dzika Orchidea  
Casino — Kult ciała  
Corso — Arcyzłodziej z Damaszku  
Capitol — Dzwonnik z Notre Dame  
Czary — Walka o złote runo  
Grand-Kino — Znajoma z wagonu sypialnego  
Luna — Kobieta nie do małżeństwa  
Mimoza — Wierna rzeka  
Odeon — Dziewcze z Argentyny  
Palace — Truciciel  
Resursa — Ostatnia maska  
Splendind — Spiewak jazzbandu  
Wodewil — Dziecko na gwałt  
Zachęta — Pod banderą miłości

—:O:—

## Wladomości bieżące

## Święta w szkołach

Jak się dowiadujemy, święta w szkołach powszechnych jak i średnich rozpoczną się w dniu 15 bm. i trwać będą do dnia 28 bm. włącznie.

Ferje świąteczne w szkołach dla dzieci wyznania mojżeszowego rozpoczną się już od dnia 11 bm. i trwać będą również do dnia 28 bm. (a)

## Apel do kobiet polskich

Towarzystwo Kultury Katolickiej zwraca się do rodzin chrześcijańskich z gorącą prośbą o zaofiarowanie codziennie jednemu lub więcej dzieciom talerza zupy z kawałkiem chleba lub całego obiadu. Bis dat qui cito dat. Zgłaszać obady można do p. M. Wiśniewskiej Narutowicza 58 telefon 115-30 do godz. 15 albo do p. St. Mogilnickiej Sienkiewicza 37 tel. 105-52 od godz. 14 do 17 lub do p. Wyżnikiewiczowej Kopernika 65 tel. 179-35

## Pamięć bohaterów Łodzian

Związek Oficerów Rezerwy na okręg łódzki podjął piękną myśl zawieszenia na świątyniach łódzkich wszystkich wyznań tablic marmurowych poległych Łodzian w walkach o Niepodległość Polski.

W tym celu, dziś we wtorek, dn. 8 kwietnia br. o godz. 8.30 wiecz. w Teatrze Miejskim wystawiony jest „Mazepa” Juliusza Słowackiego w doborowej obsadzie.

## Gablotki w sklepach

Władze administracyjne wydały zarządzenie, na mocy którego w sklepach z artykułami żywnościowymi, w cukierniach i sklepach z pieczywem, towar może być wystawiony, tylko w gablotkach, zakrywających lady.

Gablotki takie już istnieją, jednakowe władze sanitarne stwierdziły, że w wielu wypadkach artykuły zamiast stać pod gablotkami wystawiane są na nich.

W ten sposób cel gablotki zostaje zupełnie pominięty. Obecnie dowiadujemy się, iż lekarze sanitarni, jak również policja otrzymała polecenie sprawdzania, czy gablotki są w należyty sposób używane. (a)

## POBOROWYCH PRZEBYWAJĄCYCH ZAGRANICĄ

## Procedura przeglądu wojskowego

W związku ze blizającym się terminem poboru rocznika 1909, bardzo często obywatele polscy, zamieszkali legalnie zagranicą, a urodzeni w tym roku, zwracają się o wyjaśnienia do władz lokalnych w kraju.

Władze wojskowe wyjaśniają, że w stosunku do tych poborowych właściwą władzą jest konsulat Rzeczypospolitej, właściwym miejscu zamieszkania, do którego też poborowi przebywający zagranicą winni się zwrócić w sprawach informacji, jako też w terminie poboru o odroczenie służby, zgłosić

w myśl obowiązujących przepisów, poborowi zamieszkali stale poza granicami kraju, otrzymują terminowe odroczenie, jednak w razie powrotu do kraju, choćby tylko na krótki przebieg czasu, obowiązani są stawić się na komisję poborową i uzyskać odpowiednie dokumenty wojskowe. O ile osoby takie stają przed komisją w czasie, gdy rocznik ich został już wcielony do szeregu, uzyskuje przeniesienie do rezerwy i nie są wcielone do szeregów. (a)

## Podpałiła wspólny majątek

## Aby się zemścić na mężu

W dniu wczorajszym na ławie oskarżonych Sądu Okręgowego zasiadła Marjanna Płatkowa oskarżona o podpalenie.

Szczegóły sprawy przedstawiają się następująco:

W sam dzień Bożego Narodzenia wybuchł pożar w zabudowaniach gospodarskich Ignacego Płatka we wsi Podstocze. Po mimo natychmiastowego ratunku spłonął cały żywy i martwy inwentarz.

Straty wyniosły przeszło 20 tys. zł.

W niespełną godzinę po wybuchu pożaru na posterunek policji zgłosiła się żona Płatka Marjanna i zeznała, że ona właśnie podpałiła majątek, chcąc się zemścić na mężu, który ją bił i maltretował, a pozatem chciał ją otruć.

Pozatem zeznała, że mąż jej miał kochankę niejaką Marjanę Kluskównę z sąsiedniej wsi.

Świadkowie zeznali, że Płatek przed ślubem był biednym, a wzbogacił się jedynie dzięki posagowi który mu wniosła żona. Po zeznaniu świadków były bardzo pochlebne dla oskarżonej, gdyż świadkowie stwierdzili, iż Płatek maltretował w wyrafinowany sposób swą żonę.

Sąd po zbadaniu sprawy skazał Marjanę Płatek na półtora roku więzienia, zamieniającego dom poprawy.

Powództwo cywilne ze strony męża pozostawiono bez rozpoznania.

## PRAWO I SAD

## O nadużyciu poborowo

## Sprawa maj. dr. Wołoszynowskiego

Wczoraj zeznawali świadkowie dodatkowo zawezwani. Są to poborowi którzy zostali zwolnieni od wojska w ten sposób, że na pierwszych komisjach otrzymali kategorię A a na następnych kategorię C czy nawet D. Zeznania ich są ostrożne i wymijające.

Dodatkowo zawezwano jako świadków kilku lekarzy wojskowych, których zeznania zgadzają się z tezami oskarżenia.

Na wczorajszym posiedzeniu został zamknięty przewód sądowy. Dziś przysłane zostanie orzeczenie biegłych i rozpoczną się przemówienia stron.

## Sprawa bluźniercy Hennemana

Dziś w Sądzie Okręgowym odbędzie się rozprawa przeciw znanemu ateście, prelegentowi związku Wolnomysłicieli Hannemanowi odczyty bluźniercze. Hanneman odpowiada z oskarżenia prokuratora.

## Odczyt

W środę, dnia 9 kwietnia t. b. o godzinie 6 po południu w auli Męskiego Gimnazjum Miejskiego (Sienkiewicza 46), pani dr. G. Misalowa wygłosi odczyt p. t.: „Dziesięciolecie prac Ligi Narodów”. Bilety w cenie 30 gr. i 1 zł. przy wejściu.

## Teatr i sztuka

## TEATR MIEJSKI

Dziś we wtorek o godzinie 8.30 wieczorem „Mazepa” Juliusza Słowackiego z dyrektorem K. Adwentowiczem w roli wojewody.

Głosna, jedyna w swoim rodzaju „Szopka Warszawska”, rewja kukielkowa aktualno-polityczna, pióra humorystów: Hemara, Lechońia, Słonimskiego i Tuwima gościć będzie w Teatrze Miejskim w Łodzi tylko dwa dni, a to: w środę 9 i czwartek 10 bm. o godz. 8 i 10 wieczorem.

## TEATR KAMERALNY

Dziś, wtorek i środa ostatnie występy u talentowanego artysty warszawskiego Eugenjusza Bodo, który kreuje tytułową rolę w wzruszającej amerykańsko-żydowskiej sztuce R. Raphaelsona „Spiewak Jazzbandowy”.

## Na rynku złodziejskim

W dniu wczorajszym ze strychu domu przy ulicy Lipowej 9, niewykryci pajęczarze skradli suszącą się tam bieliznę Gitli Rozenblum, wartości 1000 zł.

Tęże nocy nieznanymi i niewykrytymi dotychczas sprawcy włamali się do składu chemicznej Feliksa Agatera, przy ulicy Przędzalniczej 12, gdzie skradli 3 bańki z chemikaliami oraz pas transmisyjny, ogólnej wartości 1400 złotych.

Kradzież spostrzeżono dopiero nad ranem i natychmiast powiadomiono IX komisariat P. P., który prowadzi poszukiwania za złodziejami. (a)



MADE IN U.S.A.  
 TRADE MARK Gillette  
 KNOWN THE WORLD OVER

## WYJĄTKOWA OKAZJA!

Tylko do dn. 19 kwietnia 1930 r.

Za każdy wręczony nam stary, nawet zniszczony aparat do golenia, lub starą brzytwę jakiegokolwiek systemu za dopłatą **tylko Zł. 2.50**

DAJEMY  
**NOWY SREBRZONY APARAT ORYG. GILLETTE**  
 z 1-ym nożykiem: w ładnym pudełeczku.

**S. Bieńkowski, Łódź**  
 PIOTRKOWSKA 55 i 120.

## Nowość

Aparat — detektorowy w jajku — jako oryginalny upominek na **Święta Wielkanocne**

POLECA  
**„ALFA-RADJO”**  
 ŁÓDŹ, NAWROT 1. Tel. 183-60  
 Wielki wybór aparatów detektorowych poczynając od zł. 7. — stale na składzie.  
 —: Gwarancja czystego i silnego odbioru. :—:

## Na dogodnych warunkach

Wielki wybór **ŁÓŻEK** metalowych-  
**WÓZKÓW** dziecięcych, **WYŻY-**  
**MACZEK** amerykańskich, **MATERACY**  
 drucianych, wyście-  
 lanych, sprężyno-  
 wych higienicznych do meblowych łóżek  
 marki „Patent” **TAPCZANY** higieniczne  
 Patent” Nabyć można najtaniej  
 w fabrycznym składzie  
**„DOBRODOL”** Piotrkowska 73  
 tel. 158-61 w podwórzu tel. 158-61

**KAROL POLKIERSKI**  
 INŻYNIER BUDOW. i GEOMETRA PRZYSIĘGLY  
**Al Kościuszki 3, I p.**  
 Tel. 102-15 Od 1 do 3 i od 5 do 7.  
 Roboty pomiarowe, parcelacje i t. p.  
 Projekty budow., nadzór techniczny, selbstnielwo  
**Plany przyłączeń do sieci kanal.**  
 Porada prawno-administr. w sprawach technicz.

## JEST do sprzedania

przy dworze kilka działek morgowych po bardzo niskiej cenie, porośniętych 20-letnim lasem sosnowym, Miejscowość wyjątkowo sucha i leśna nadająca się na letnisko. Komunikacja dobra od Łodzi na samo miejsce.

Zgłoszenia w biurze „Obrońca” Andrzeja 44  
 tel. 147-57 od 10—12 i od 5—7 pp.  
 620



## DRUCIANE

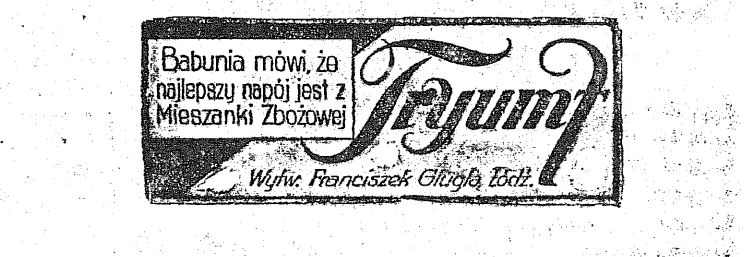
Parkany, Plecionki  
 Tkaniny Gazy miedz, do filtrów „Rabitz” do robót betonowych we wszystkich metalach wyrabia i poleca  
**Rudolf Jung**  
 Łódź, Wólczańska 151  
 Telefon. 128-97

## Na wyplatę

Palta męskie i damskie  
**UBRANIA**  
**OBUWIE**  
 Kapelusze  
**Piotrkowska 37**  
 III wejście I piętro

## Buchalter-bilansista

dobry organizator i znawca spraw podatkowych, przyjmuje prowadzenie, zakładanie i zamknięcie ksiąg handlowych. Zestawienie bilansów, likwidację przedsiębiorstw oraz wszelkiego rodzaju kontrole.  
 lę. Adres: ul. Andrzeja 33 m. 10



Babunia mówi, że najlepszy napój jest z Mieszanki Zbożowej  
**Tajumy**  
 Wytw. Franciszek Głogół, Łódź.

## Reformabile pigułki Zabonnik

znana od 1602 roku, 2641—  
 Regulują żołądek, chronią od reumatyzmu, cierpienia wątroby, nadmiernej otyłości, astmatyzmu, uderzeń krwi do głowy usmierzają niepokojące odczucia krwi i przy skłonnościach do obstruacji są łagodnym środkiem przeczyszczającym. — Używać 1 do 3 pigułek na dobę  
 Cena pudełka zł 1.55 wyrobu apteki  
**KARCZEWSKI, TUSZYŃSKI**  
 Warszawa, Trębaska 4  
 Zadać w aptekach i składach z „ZAKONNIKIEM”

## Na nadchodzący sezon:

**RURY**

wszelkich wymiarów do przyłączeń sieci kanalizacyjnej  
**„ELIBOR”** Sp. Akc. Handl.-Przemysł. Ł. J. BORKOWSKI,  
 Oddział w Łodzi, KILINSKIEGO 70  
 Telefon 100-84. Telefon 100-84

## KANALIZACYJNE

## Najnowsze modele Paryskie

**Na sezon wiosenny**

**PRACOWNIA**  
**OKRYC DAMSKICH**  
**S. Liberman**  
**NARUTOWICZA Nr. 1**  
 TELEFON 170-01 TELEFON 170-01  
 Ceny bardzo przystępne.  
**Na sezon wiosenny**

**Ogłoszenia drobne.**

**Kupno i sprzedaż**

**WAKŁAD** Tapicersko-Stolarski B-ci **GABAŁOW** Sienkiewicza 40 i Skład Mebli **NAWROT** 8 polecamy na dogodnych warunkach urządzenia pokoiowe oraz pojedyncze meble również posiadamy na składzie otomany, tapczany, fotele, krzesła, stoły i t. d.

**SAMOCCHODY**  
Okazyjna sprzedaż nowych i używanych samochodów czterodrzwiowych karetek „**FORDA**” najnowszego typu, miejsce szofera oddzielone oszkloną przegródką. Dogodne warunki „**AUTORUCH**” Sp. z ogr. odp. w Poznaniu Fabryka karoserji autobusowych, ciężarowych, ambulansowych i, t. d. Specjalność warsztatów: „Naprawa Fordów” ul. Marszałka Focha, nar. ul. Pałacza, Telefon 77-75. 9215—

Obraz olejny (bez), skrypcze z futerałem, damskie letnie palto okazjnie do sprzedania. ul. Napiórkowskiego 40' m. 16 670—1

Sprzedam tanio nowe otomany, leżanki oraz mało używane kanapy z gwarancją. Tapicer A. Gwoździński Andrzejka 45 626—2

**Posady i prace**

Gospodynini z gotowaniem i szyciem skromnych wymagań potrzebna Zgłaszać się 10—12 i 4—6 Zielona 3 l p front 662—

Potrzebna służąca do kuchni Piotrkowska 118 Cukiernia 666—1

Potrzebna zaraz zdolna po dręczna uczenica oraz służąca do wszystkiego na przychodnie Kilińskiego 142—5 660—1

Służąca do wszystkiego z dobrem gotowaniem bez prania cztery pokoje, cztery osoby, musi być młoda z większych domów chrześcijańskich. Zgłaszać się 9—11 i 8—10 wieczór Kilińskiego 145 Restikiewiczowa 638—3

**Obwieszczenie.**

Magistrat m. Łodzi niniejszem podaje do wiadomości, że na posiedzeniu w dniu 2 kwietnia 1930 roku Rada Miejska postanowiła w wykonaniu reskryptu Ministra Spraw Wewnętrznych Nr. S. F. 307/5 z dn. 19 lutego 1930 roku, nadesłanego przy piśmie Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi Nr. III,860 z dnia 24 lutego 1930 roku, a zatwierdzającego z pewnymi zmianami uchwałę Rady Miejskiej z dnia 19 grudnia 1929 r.: ustalić na rok 1930 następujące stawki dodatku komunalnego do państwowego podatku od nieruchomości, pobieranego na rzecz m. Łodzi na mocy punktu 4 art. 6 Ustawy z dnia 11 sierpnia 1923 r. o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych (Dz. U. R. P., Nr. 94, poz. 747):

- KATEGORIA I** (nieruchomości, w których conajmniej 50 proc. ogólnej sumy czynszów komornianych wzgl. wartości czynszowej przypada na lokale, nie osiagające w dniu 1 stycznia 1930 r. 100 proc. podstawowego komornego z mies. czerwca 1914 roku)
- a) przy ogólnej sumie komornego, nieprzekraczającej w r. 1930 zł. 2,000 — 25 proc. należności państwowego podatku od nieruchomości,
  - b) przy ogólnej sumie komornego, nieprzekraczającej w r. 1930 zł. 4,000 — 50 proc. należności państwowego podatku od nieruchomości,
  - c) przy ogólnej sumie komornego, przekraczającej w r. 1930 zł. 4,000 — 75 proc. należności państwowego podatku od nieruchomości.

**KATEGORIA II** (nieruchomości, w których conajmniej 50 proc. ogólnej sumy czynszów komornianych wzgl. wartości czynszowej przypada na lokale placące w r. 1929 — 100 proc. podstawowego komornego z miesiaca czerwca 1914 r.) od nieruchomości kategorii II stawka wynosi 125 proc. należności państwowego podatku od nieruchomości.

Łódź, dnia 5 kwietnia 1930 r.

**MAGISTRAT m. Łodzi**  
WICE-PREZYDENT:  
(--) St. Rapalski

PRZEWODNICZĄCY WYDZIAŁU  
PODATKOWEGO  
w/z (--) E. Richter

**Zawodowe Kursy Kierowców Samochodowych**  
**Fr. Grętkiewicza**  
ŁÓDŹ — PIOTRKOWSKA 111. TEL. 175-35  
NOWY KURS ROZPOCZYNA SIĘ KAŻDEGO 1:15 B.M.  
KANCELARJA CZYNNĄ OD GODZ. 9r. DO 8 WIECZ.



**Lokale i mieszka.**

Pokój front porządnie umeblowany z oddzielnym wejściem na l. p. wynajmę ul. Gdańska 123 m. 4 668—1

Frontowe słoneczne pięcio pokojowe mieszkanie od stąpię natychmiast Piotrkowska 120 m. 7 664—2

**Lek.-Dentysta**  
**Konrad MIKUCKI**  
Al. KOSCIUSZKI 41

**GORSETY, NOWE MODELE, PASY BRZUSZNE,** lecznicze, przed i po pługowe, biodrowe, poszczuplające gumowe, oraz gumą kombinowane it.p.  
**BIUSTONOSZE i STANICZKI** różnych fasonów  
**POLECA: gotowe i na obstalunek POLECA: „MARTA” PIOTRKOWSKA 109 FRONT II PIĘTRO**  
—: Przyjmuje się reperacje i pranie gorsetów. —:

**Reklama to potęga**

**OKAZJA**

Majątek 75 mórg ziemi z budynkami zasiewem i ogrodem, ziemia żytnio-kartoflana pow. Gostyński na zamianę na dom w Łodzi w cenie około 50,000 zł. Wiadomości bliższe Zgierzka 83 m. 5 Światłowski od 7—8 wiecz.

**Firanki**

najtaniej poleca **R. PFEIFFER**  
NAWROT 13, tel. 139-73

**Magazyn Obuwia**

STANISŁAWA **Grochala**  
ŁÓDŹ, ANDRZEJA Nr. 9  
poleca po znizonych cenach obuwie  
DAMSKIE, MĘSKIE, DZIECIENNE  
oraz reperacje. Obuwie własne go wyrobu. ---

**...SZEWCY...**

Najtaniej nabyć męzna **SKÓRY** w każdej ilości  
w Spółce Szewców  
PIOTRKOWSKA 79  
Al. KOSCIUSZKI 22  
Tel. 158-38  
Specjalność detalizna sprzedaż szelwek trwałych na wodę

**UWAGA! UWAGA!**

Państwowi urzędnicy - czki  
Bez wkładu na sześciomiesięczne spłaty!  
Pierwszorzędne płaszcze damskie i męskie, obuwie, firanki, kapy wełniane i bawełniane towary, bieliznę męską i damską, koldry, chodniki, dywany, torby, parasolki, białe towary i galanterijne poleca firma „**KREDYT**” Nawrot 15 l p

**Dr. Feliks SKUSIEWICZ**  
ANDRZEJA 11  
Telefon 137-43  
ChOROBY SKÓRNE WENERYCZNE i moczościowe  
gods. przyjęć: 9.30—11 rano i 5—7.30 po poł.

**CENA OGŁOSZEŃ:** Przed tekstem 30 gr. w tekście 30 gr. za tekstem 25 gr. zwyczajne 14 gr., nekrologi 30 gr., komunikaty 25 gr. Wiersz milimetrowy lub jego miejsce Drobne ogłoszenia bezterminowe 10 gr. za wyraz, duże litery 50 gr. najmniejsze ogłoszenie 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej, zagraniczne 100 proc. Stronica przed tekstem i w tekście podzielona na 3 łamy, za tekstem na 5 łamów. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 7-ej po 7-ej 50 proc. drożej. Za terminowe wychodzenie ogłoszeń admin. nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje, przedtem przyjęte ogłoszenie bez uprzedniego zawiad. „Rozwój” można zamawiać w Zgierzu u p. Lachna, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa.